

Die deutsche Ostpolitik 1960 - 1970. Kontinuität und Wandel. Dokumentation. Herausgegeben von Boris Meissner. Verlag Wissenschaft und Politik, 1970, 448 ss.

Misstrauische Nachbarn. Deutsche Ostpolitik 1919/1970. Dokumentation und Analyse. Herausgegeben von Hans-Adolf Jacobsen unter Mitwirkung von Wilfried von Bredow, Verlag Droste, Düsseldorf 1970, 504 ss.

Jednym z najbardziej żywo dyskutowanych problemów politycznych w 1970 r. w NRF były sprawy związane z zachodnioniemiecką polityką wschodnią. W wyniku tego zainteresowania powstało szereg publikacji zwartych, wśród których na szczególną uwagę zasługują dwie obszerne dokumentacje.

Pierwszą z nich przygotował profesor uniwersytetu kolońskiego, jeden z najbardziej znanych zachodnioniemieckich ekspertów spraw wschodnioeuropejskich, znających problematykę stosunków NRF-ZSRR nie tylko od strony warsztatu naukowego, lecz także z kilkuletniej praktyki dyplomatycznej w ambasadzie NRF w Moskwie, czy w wydziale wschodnim *Auswärtiges Amt* w Bonn.

Jak powszechnie wiadomo, zachodnioniemiecka polityka wschodnia realizuje się na trzech płaszczyznach:

a) stosunków ze Związkiem Radzieckim, które mają szczególne znaczenie z uwagi na fakt, iż ZSRR jest jednym z czterech mocarstw decydujących o losach Niemiec,

b) stosunków z pozostałymi państwami socjalistycznymi,

c) stosunków między obydwojma państwami niemieckimi, określanymi w literaturze zachodnioniemieckiej nieprzypadkowo jako „stosunki wewnętrzniemieckie”.

Omawiane tu dokumentacje obejmują tylko dwa pierwsze nurty zachodnioniemieckiej polityki wschodniej. Stosunki NRF-NRD przedstawiono w osobnej publikacji. Natomiast w omawianych dokumentacjach stosunki NRF-NRD uwzględnione zostały o tyle, o ile mają one bezpośredni związek z podstawowymi założeniami zachodnioniemieckiej polityki wschodniej.

Jeżeli chodzi o ramy chronologiczne, to dokumentacja Meissnera obejmuje okres od połowy 1961 r. aż do początków 1970 r. Całość materiału podzielona została na trzy następująco nazwane podokresy: I. *Przejsie do elastycznej polityki wschodniej*. II. *Nowa polityka wschodnia rządu wielkiej koalicji*. III. *Modyfikacja nowej polityki wschodniej przez rząd SPD-FDP*.

Na zbiór ten składają się rezolucje, apele, oświadczenia, memoriały, przemówienia i wywiady czołowych przedstawicieli życia politycznego NRF w łącznej ilości 181 dokumentów, na ogół rozproszonych w różnych, często trudno dostępnych publikacjach. Dokumentacja Meissnera jest starannie wydana, posiada spis przedrukowanych dokumentów wraz z podaniem źródła, indeks rzeczowy i osobowy, co bardzo ułatwia posługiwanie się tym pożytecznym wydawnictwem, przeznaczonym przede wszystkim dla publicystów, politologów i historyków interesujących się współczesną problematyką polityki międzynarodowej.

Drugą dokumentację przygotował profesor nauk politycznych uniwersytetu bońskiego, Hans-Adolf Jacobsen, znany — podobnie zresztą jak Meissner — ze swych nacjonalistyczno-konserwatywnych poglądów politycznych. Przygotowana przez niego dokumentacja przeznaczona jest dla szerszego kręgu czytelników, ma też bardziej popularny charakter. Jacobsenowi przyświecała bowiem myśl przedstawienia podstawowych koncepcji polityki wschodniej, jakie ukształtowały się w Niemczech w okresie międzywojennym i po II wojnie światowej po to, aby czytelnik miał możliwość zapoznania się z kierunkami niemieckiej polityki wschodniej w przeszłości i w ten sposób zdobył sobie dodatkowe kryteria oceny współczesnej polityki

wschodniej. Tak więc dokumentacja Jacobsena obejmuje znacznie szerszy zakres chronologiczny, a mianowicie lata 1919 - 1970, podzielone na następujące podokresy: I. 1919 - 1933: *Niemcy między Wschodem a Zachodem*. II. 1933 - 1945: *Walka o „przestrzeń życiową” na wschodzie*. III. 1945 - 1961: *Polityka stałych frontów. Integracja zachodnia elementem niemieckiej polityki wschodniej*. IV. 1961 - 1970: *Polityka ruchu. Od konfrontacji do kooperacji*.

Każdy z rozdziałów poprzedza przeciętnie około 10-stronicowy komentarz, w którym Jacobsen wypowiada swoje poglądy i oceny, często bardzo dyskusyjne. Lata 1919 - 1933 zilustrowane zostały 20 dokumentami, których dobór budzi wątpliwości. Jeszcze większe zastrzeżenia wywołuje komentarz do tego rozdziału stwierdzający w zakończeniu, że: „roszczenia oficjalnej polityki zagranicznej w stosunku do wschodnich sąsiadów były względnie umiarkowane i miały przede wszystkim orientację rewizjonistyczną. Po 1933 r. stan ten miał się zmienić zasadniczo” (s. 17).

Mamy tu do czynienia z nienową tendencją polegającą na podkreślaniu pokojowego charakteru polityki zagranicznej Republiki Weimarskiej. Tymczasem wiadomo, że polityka zagraniczna Niemiec weimarskich, zwłaszcza wobec odrodzonego państwa polskiego, była jak najdalsza od pokojowych zamiarów. Ostrze rewizjonizmu niemieckiego zwróciło się przede wszystkim przeciwko Polsce, uważanej za najsłabsze ogniwo systemu wersalskiego. Podkreślić tu trzeba, że antypolska i rewizjonistyczna polityka Republiki Weimarskiej cieszyła się pełnym poparciem społeczeństwa niemieckiego. W ówczesnych Niemczech nie było bowiem żadnej partii, organizacji czy siły politycznej, która byłaby skłonna pogodzić się z istnieniem suwerennego państwa polskiego. Ówczesnym rewizjonistom niemieckim chodziło nie tylko o stworzenie *status quo ante bellum* — jak to usiłuje sugerować Jacobsen — lecz wręcz o unicestwienie państwa polskiego. Wyrazicielem tej najsłabszej antypolskiej polityki był nie tylko naczelny dowódca *Reichswehry* generał Hans von Seeckt, którego znany memoriał został przez Jacobsena przytoczony, lecz także przywódca katolickiej partii Centrum i kanclerz Josef Wirth. Stwierdził on w lipcu 1922 r:

„Polska musi być wykończona. Do tego celu zmierza moja polityka. [...] Nie zawieram żadnych układów, które mogłyby przyczynić się do wzmocnienia Polski. Przeciwnie, za moją zgodą dokonano pewnych posunięć także odnośnie do granicy wschodniej, o których niewiele wie poza mną. W tym punkcie jestem całkowicie zgodny z kołami wojskowymi, a szczególnie z generałem von Seecktem”.

Dokument ten znany jest co najmniej od 1958 r., kiedy to został zacytowany przez Herberta Helbiga w jego pracy pt. *Die Träger der Rapallo-Politik*, ogłoszonej w ramach serii *Veröffentlichungen des Max-Planck-Instituts für Geschichte* 3, w wydawnictwie Vandenhoeck und Ruprecht w Getyndze. Dokument ten został jednak pominięty, ponieważ przeczyłby ogólnej ocenie polityki zagranicznej Republiki Weimarskiej propagowanej przez Jacobsena. Podobnie pominięta została — i zapewne z tych samych względów — cała sprawa wojny gospodarczej, jaką Niemcy prowadziły z Polską w latach 1925 - 1930, o której to wojnie znana gazeta mieszczańska, a nie skrajnie prawicowa, „Frankfurter Zeitung” pisała: „W każdym razie Polska winna wyjść z tej wojny śmiertelnie raniona. Wskutek tych ran utraci siły, a w końcu i niepodległość”¹.

Wynika z tego, że niemiecka opinia publiczna oczekiwała czegoś więcej aniżeli

¹ J. Feldman, *Problem polsko-niemiecki w dziejach*. Katowice 1946, s. 135.

tylko powrotu do granic z 1914 r. W sumie trudno mówić o pokojowym charakterze polityki zagranicznej Republiki Weimarskiej.

Jeżeli chodzi o okres hitlerowski, to Jacobsen położył nacisk nie na stosunkach dyplomatycznych ze wschodnimi sąsiadami Niemiec, lecz na zilustrowaniu koncepcji niemieckiej polityki wschodniej czynników państwowych (*Auswärtiges Amt* i *Reichswehra*), partii hitlerowskiej, kół gospodarczych i inteligencji. Naszym zdaniem, Jacobsen niesłusznie wyolbrzymia różnice poglądów odnośnie do polityki wschodniej, jakie istniały w wyżej wymienionych środowiskach. Przemilcza natomiast, że wszystkie one posiadały również poglądy wspólne, a mianowicie, że Europa środkowo-wschodnia powinna stanowić niemiecką sferę wpływów. Był to cel, do którego wszyscy zmierzali, różnice istniały tylko w środkach prowadzących do jego osiągnięcia. Sprawa ta ma ścisły związek z podstawowym problemem, jakim jest kwestia ciągłości niemieckiej polityki zagranicznej. Jacobsen reprezentuje w swojej twórczości naukowej stanowisko, iż nie ma ciągłości celów w niemieckiej polityce zagranicznej. Stąd uwypukla i wyolbrzymia różnice między polityką zagraniczną Niemiec weimarskich a Niemiec hitlerowskich. Z tego też powodu przemilcza te fakty, które świadczą o antypokojowej polityce zagranicznej Niemiec weimarskich.

Zastrzeżenia budzą również pewne twierdzenia szczegółowe. Na stronie 74 Jacobsen pisze, że „wykroczenia wielu Polaków przeciwko *Volksdeutschen* dały Berlinowi pożądaną pretekst do użycia siły”. Tymczasem wiadomo, że opanowana przez hitlerowców znaczna część niemieckiej mniejszości w Polsce zorganizowała, z inspiracji władz hitlerowskich, szereg prowokacji po to, aby wywołać odwet ze strony polskiej, który z kolei miał być owym pretekstem pożądanym do użycia siły².

Na tejże stronie Jacobsen pisze: „Polska zarządziła 30 sierpnia po południu mobilizację przy całkowitym zapoznaniu swoich militarnych możliwości”. Czyżby Jacobsen chciał sugerować przy pomocy zacytowanego zdania, że Polska nie powinna ogłaszać mobilizacji, ponieważ nie miała żadnych szans w starciu zbrojnym z Niemcami?

Punkt ciężkości dokumentacji spoczywa na latach po II wojnie światowej. Jacobsen wybrał dokumenty obrazujące spór o orientację polityczną Niemiec po 1945 r. Głównymi aktorami sporu w szeregach *CDU* byli — jak wiadomo — Konrad Adenauer i Jacob Kaiser, którego alternatywna, antyadenauerowska koncepcja nie została udokumentowana. Przytoczony dokument — przemówienie Kaisera na I zjeździe *CDU* w Goslar w dniach 20 - 22 października 1950 r. — pochodzi z okresu, kiedy Kaiser przeszedł już całkowicie na pozycje polityczne Adenauera.

Koncepcje neutralności Niemiec zilustrował Jacobsen artykułem opublikowanym w zapomnianym już czasopiśmie „Der Ruf” redagowanym przez dwóch wybitnych pisarzy zachodniemieckich — Alfreda Anderscha i Hansa Wernera Richtera. Czasopismo „Der Ruf” odgrywało znaczną rolę wśród inteligencji niemieckiej w okresie ożywienia intelektualnego w Niemczech w latach czterdziestych. Drugi dokument, propagujący neutralność Niemiec, pochodzi z tzw. *Nauheimer Kreis*, którego najbardziej czynnym członkiem był prof. Ullrich Noack.

Niewystarczająco wydaje się być udokumentowana linia polityczna *SPD*. Pierwszy dokument przytoczony przez Jacobsena pochodzi dopiero z 1951 r.

FDP jest reprezentowana w dokumentacji głośnym planem z 1952 r. byłego ambasadora NRF w Jugosławii Pfleiderera oraz planem rozwiązania problemu niemieckiego z 1959 r. Inne siły społeczne czy instytucje, jak kościoły, związki zawo-

² Zob. *Akten zur deutschen auswärtigen Politik*, seria D (1937 - 1945), t. VII, nr 128, 106.

dowe lub środowiska intelektualne, o których Jacobsen mówi w komentarzu, że były źródłem nowych impulsów dla NRF w stosunkach Wschód Zachód nie zostały zilustrowane w dokumentacji. Jest to istotny mankament, szczególnie jeśli się uwzględni fakt, że dalszy rozwój wypadków był współkształtowany przez te właśnie siły, które wyraźnie wyprzedziły praktykę polityczną NRF. Natomiast reakcyjne stanowisko polityczne kół przesiedleńczych, które bez zastrzeżeń popierały rewizjonistyczną politykę zostało udokumentowane kilkakrotnie.

Rozdział końcowy, dotyczący lat 1961 - 1970, również uwidacznia zaangażowanie polityczne autora dokumentacji po stronie CDU, która jest wyraźnie przez niego faworyzowana. Zgodnie z tą tendencją wyolbrzymia on znaczenie polityki wschodniej zapoczątkowanej przez ministra Schrödera, której przypisuje przełomowe znaczenie. Z wybranych dokumentów tego rozdziału zdecydowana większość ilustruje stanowisko CDU. Natomiast SPD, autorka rzeczywiście konstruktywnych zmian w zachodnioniemieckiej polityce wschodniej, reprezentowana jest zaledwie trzema dokumentami. Tendencyjność polityczna dokumentacji Jacobsena jest więc w pełni ewidentna.

Zbigniew Kulak

ERICH OTREMB: *Der Agrarwirtschaftsraum der Bundesrepublik Deutschland*. Geographische Zeitschrift, Franz Steiner Verlag GmbH Wiesbaden 1970, 66 ss.

Jakkolwiek praca Otremba przeznaczona jest dla studentów geografii, problematyka jej może zainteresować również specjalistów innych dziedzin. Autor w sześciu rozdziałach w zajmujący sposób omawia rolniczo-geograficzną topografię NRF, określając aktualne miejsce obszaru rolnego Niemiec zachodnich na tle ogólnego areału rolnego kontynentu europejskiego. Podaje charakterystykę klimatu, gleb oraz ludności rolniczej zamieszkującej ten teren. Charakteryzuje wieś i osiedla niemieckie, zatrzymuje się nawet nad domostwem, a następnie przechodzi do omówienia struktury gospodarstw, podstawowych założeń produkcji roślinnej i zwierzęcej. Zajmuje się też zagadnieniami aktualnej produkcji rolnej oraz dynamiką jej rozwoju.

W pracy Otremba przewija się również aktualna polityka agrarna NRF, której główna tendencja wyraża się w dążeniu do tworzenia dużych gospodarstw rolnych (80 - 120 ha), w których niewielki odsetek ludności — na bazie mechanizacji, a nawet automatyzacji — wytwarzałby, w myśl zasady samowystarczalności kraju, obfite ilości żywności o wysokiej jakości. Polityka ta jednak, sprzeczna z prawem własności i jej dziedziczeniem zakorzenionym od średniowiecza, napotyka na trudności związane z tradycyjnymi zasadami i sposobami myślenia.

Przykładem opozycji rolników przeciw tworzeniu dużych gospodarstw może być „wojna chłopska” z marca 1971 r. w Brukseli, w której brali również udział mieszkańcy NRF. Ponadto należy stwierdzić, że przeżyły się formy dużych, feudalno-ziemiańskich domen (tzw. *Gutswirtschaft*), które pozostały w wyniku parcelacji po I i II wojnie światowej jedynie na terenie wschodniego Holsztynu, Schwansen i Dänische Wohld. Według danych z 1965 r., na terenie NRF istniało tylko 2 745 gospodarstw powyżej 100 hektarów — uwzględniając w tej statystyce również gospodarstwa rolniczo-leśne.

Po rozluźnieniu więzi feudalnych panujących najdłużej na wsi niemieckiej, kapitalizm wkracza tu coraz wyraźniej zmuszając chłopstwo do dostosowania się do nowych warunków. Obecnie ostro krytykuje się prace Wilhelma Heinricha Riehla,